



Sygn. akt II CSK 436/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSA Agata Zając

w sprawie z powództwa R.R.

przeciwko A. R.

o zachówek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 marca 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 lutego 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej A. R. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. zasądającego od pozwanej na rzecz powoda R.R. kwotę 151.755,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2009 r. tytułem zachowku.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na podzielonych i uznanych za własne przez Sąd Apelacyjny ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego. Z ustaleń tych wynika, iż spadkodawca G. R. zmarł 12 marca 2007r., a spadek po nim na podstawie testamentu nabyła w całości siostra A. R. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało zainicjowane przez pozwaną w dniu 15 marca 2007 r., a postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku wydano 27 marca 2008 r. Jedynym spadkobiercą ustawowym G. R. był syn R. R., na którego rzecz spadkodawca ustanowił zapis testamentowy obejmujący samochód Fiat Dobló oraz środki trwałe wyposażenia sklepu o wartości 27.000 zł. W dacie otwarcia spadku spadkodawca był użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonych w Z. przy ul. S., stanowiących zabudowaną działkę nr 488/1 o wartości 563.050 zł i niezabudowaną działkę nr 488/2 o wartości 68.447 zł. W listopadzie 2005 r. spadkodawca zawarł z powodem umowę dzierżawy lokalu znajdującego się w budynku zlokalizowanym na działce nr 488/1, na czas nieokreślony, na potrzeby działalności gastronomicznej. Wysokość czynszu dzierżawnego strony określiły na kwotę 1.100 zł miesięcznie, obejmującej koszty energii elektrycznej, wody i gazu, a aneksem z 2 października 2006 r. czynsz został podwyższony do kwoty 1.500 zł miesięcznie, w związku z rozszerzeniem przedmiotu dzierżawy na lokal sklepowy znajdujący się w sąsiednim pomieszczeniu. Po śmierci ojca powód nadal prowadził na spadkowej nieruchomości działalność gospodarczą, dysponując nią w całości do 20 maja 2008 r., kiedy została wydana pozwanej. Za życia spadkodawcy pomieszczenia mieszkalne na nieruchomości położonej przy ul. S. były zadbane i wyposażone w zakupione kilka lat przed otwarciem spadku meble w postaci ławy, kanapy narożnej, kredensu, stołu, sześciu krzeseł, mebli kuchennych, lodówki, pralki, telewizora. Opuszczając nieruchomość powód zabrał wyposażenie mieszkania i sklepu, za wyjątkiem łóżka oraz szafy, które zabrała partnerka

spadkodawcy. Zabrał również kosiarkę i węże ogrodowe stanowiące jego własność, zdemontował należące do niego wyposażenie pizzerii, usuwając dodatkowo grzejniki, gniazdka i kontakty elektryczne zamontowane w pizzerii i pomieszczeniu sklepowym. Po wyprowadzce powoda nie odnaleziono dokumentacji technicznej budynku znajdującego się na działce 488/1. Opróżnione przez powoda pomieszczenia nie zostały uprzątnięte, a w lokalu pizzerii pozostały ślady zawilgocenia i zagrzybienie. Koszt odtworzenia dokumentacji technicznej budynku, zakupu i montażu grzejników centralnego ogrzewania usuniętych przez powoda oraz odgrzybienia i pomalowania pomieszczeń przez niego opuszczonych wynosił 10.000 zł. Poniesienie kosztów na remont pomieszczenia wykorzystywanego na pizzerię nie miało wpływu na wartość spadkowej nieruchomości przy jej późniejszej sprzedaży. Wysokość długów spadkowych wynikających z zadłużenia kredytowego spadkodawcy i niezapłaconych przez niego należności za dostawę mediów wyniosła 192.300 zł. Wynagrodzenie należne za korzystanie ze spadkowej nieruchomości od 17 marca 2007 r. do 31 maja 2008 r. z uwzględnieniem czynszu dzierżawnego naliczonego zgodnie z postanowieniami umowy zawartej ze spadkodawcą wyniosło 30.818 zł. Po uzyskaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku pozwana uregulowała wszystkie długi spadkowe wraz z odsetkami, które narosły po otwarciu spadku, a także należności za dostawę mediów, które powstały w okresie, gdy nieruchomością spadkową władał powód.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż powodowi, będącemu jedynym uprawnionym do dziedziczenia ustawowego, należy się połowa wartości majątku spadkowego (art. 991 § 1 i 931 § 1 k.c.), na który składają się nieruchomości o łącznej wartości 631.447 zł. Zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, iż mimo ustalenia, iż w skład spadku wchodziły ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania nie należy uwzględniać, ich wartości, skoro pozwana wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu jej nie udowodniła. Nie znalazł również podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie dokonanych przez ten Sąd pomniejszeń spadku o długi spadkowe w kwocie 192.300 zł i ustalenia substratu zachowku na kwotę 439.147 zł. Wprawdzie pozwana domagała się w tym zakresie odliczenia kwoty 227.604,10 zł, ale nie uwzględniła, iż odsetki narosłe od

zobowiązań spadkodawcy po dacie otwarcia spadku i koszty utrzymania majątku spadkowego powstałe po śmierci spadkodawcy, nie należą do długów spadkowych. Zaakceptował również przyjęte przez Sąd Okręgowy zasady pomniejszenia należnego powodowi zachowku odpowiadającego połowie wartości udziału spadkowego (219.573,50 zł), o wartość zapisu (27.000 zł) oraz kwoty objęte skutecznie podniesionym przez pozwaną zarzutem potrącenia obejmującym wynagrodzenie za korzystanie ze spadkowej nieruchomości należne na podstawie art. 225 w związku z art. 224 § 2 k.c., czynsz dzierżawny za pomieszczenia objęte umową dzierżawy (30.818 zł) oraz odszkodowanie za dewastację pomieszczeń i zabór dokumentacji technicznej budynku (10.000 zł). Nie podzielił natomiast zarzutu potrącenia w zakresie ruchomości zabranych przez powoda, skoro pozwana nie udowodniła ich wartości oraz podatku, który była zobligowana zapłacić od sprzedaży odziedziczonych nieruchomości (120.000 zł), jako obciążającego wyłącznie pozwaną. Nie zgodził się z zarzutami apelacji, jakoby powód przyznał wartość ruchomości należących do spadkodawcy. Wprawdzie zakwestionował wyraźnie jedynie wartość pozycji opisanej, jako komplet mebli pokojowych z kompletem wypoczynkowym, nie oznacza to jednak, by przyznał wartość pozostałych ruchomości, skoro stwierdził, że kosiarka do trawy stanowi jego własność, a pozostałe ruchomości otrzymał od spadkodawcy w ramach rozporządzenia testamentowego. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował również orzeczenia o odsetkach od uwzględnionej części powództwa, które Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. uwzględniając datę doręczenia pozwanej odpisu pozwu, jako równoznacznego z pierwszym wezwaniem do spełnienia świadczenia. Nie znalazł również podstaw do obniżenia wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. wskazując, iż postępowania powoda wobec pozwanej nie można ocenić, jako rażąco naganne i nacechowanego złą wolą. Kwestionowanie testamentu wpłynęło wprawdzie na przedłużenie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, ale korzystanie przez powoda ze swoich uprawnień procesowych nie może być postrzegane, jako działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Za pozbawioną znaczenia uznał również konieczność sprzedaży przez pozwaną odziedziczonych nieruchomości, z uwagi na potrzebę uregulowania długów spadkowych i związaną z tym

konieczność uiszczenia podatku spadkowego. Podkreślił, iż pozwana odziedziczyła nieruchomości o wartości ponad 600.000 zł, jej sytuacja materialna nie uzasadnia, zatem obniżenia zachowku. Odnośnie podnoszonych przez pozwaną, okoliczności dotyczących nagannego stosunku powoda do spadkodawcy mającego się wyrażać w braku wsparcia w chorobie, odmowie oddania krwi i aroganckim traktowaniu przyjął, iż nie mogą stanowić podstawy obniżenia zachowku, skoro spadkodawca nie zdecydował o wydziedziczeniu.

W skardze kasacyjnej pozwana zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzuciła naruszenie: art. 5 k.c., art. 6 k.c. oraz 481 w związku z art. 455 i 991 k.c., a także art. 378 § 1 i 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Formułując te zarzuty skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji wyrażony w art. 378 § 1 k.p.c. obejmuje nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i podanie motywów, dlaczego sąd drugiej instancji uznał je za nieuzasadnione oraz rozpoznania wszystkich aspektów materialnoprawnych sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Apelacyjny wbrew treści art. 378 § 1 k.p.c. nie przeprowadził kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach. W motywach rozstrzygnięcia brak jakiegokolwiek odniesienia do stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie, co czyni zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. usprawiedliwionym. Wbrew zarzutom skargi, Sąd Apelacyjny wypowiedział się natomiast w kwestii przyczyn nie dokonania rozliczeń między stronami z tytułu ruchomości należących do spadku, natomiast kwestia prawidłowości stanowiska tego Sądu może być kwestionowana w płaszczyźnie zarzutów zgłoszonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen

obowiązujących w dacie orzekania o roszczeniach z tego tytułu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. - zasada prawna - III CZP 75/84, OSNC 1985, nr 10, poz. 147, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ., z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/2004, nie publ., z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 509/2007, MoP 2009, nr 9, s. 510). Wobec nie unormowania w przepisach dotyczących zachowku terminu wymagalności roszczenia, który nie wynika także z właściwości zobowiązania, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż świadczenie z tytułu zachowku powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.), co oznacza, iż stan opóźnienia może nastąpić przed datą wyrokowania i określeniem przez Sąd wysokości zachowku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ., z dnia 6 marca 2016 r., V CSK 209/13, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ., z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 107). Z drugiej strony w części orzeczeń Sąd Najwyższy przyjmował, iż ze względu na okoliczności danej sprawy stan opóźnienia w realizacji wierzytelności z tytułu zachowku następuje dopiero od chwili wyrokowania, skoro w tej dacie następowało ustalenie substratu zachowku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98, nie publ.). Stanowisko to wynika z faktu, iż jedną z funkcji odsetek należnych wierzycielowi za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest waloryzacja spadku siły nabywczej pieniądza. W konsekwencji ustalenie należnego wierzycielowi świadczenia pieniężnego według cen z daty wyrokowania i jednocześnie zasądzenie odsetek od dnia opóźnienia poprzedzającego datę wyrokowania, może prowadzić do dwukrotnego zastosowania na korzyść wierzyciela, tego samego mechanizmu waloryzacji świadczenia pieniężnego. Nie oznacza to jednak, iż w takiej sytuacji wierzycielowi zawsze należą się odsetki ustawowe od daty wyrokowania o roszczeniu z tytułu zachowku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dostrzeżono, iż w związku ze stabilizacją stosunków ekonomicznych i obniżeniem wysokości odsetek ustawowych nabrały one w coraz większym stopniu charakteru odszkodowawczego, a ich funkcja waloryzacyjna uległa pomniejszeniu, na rzecz

zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi i funkcji motywującej dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. Podkreślenia wymaga, iż między powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zachówek, a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny mające wpływ na określenie rozmiaru świadczenia mogą wzrosnąć, mogą także być stabilne, a nawet obniżyć się. W przypadku stabilizacji cen lub ich obniżenia zasądzenie odsetek od ustalonego świadczenia pieniężnego, którego wysokość nie wzrosła wskutek inflacji, nie prowadzi do podwójnej waloryzacji tego samego świadczenia. Przeciwna sytuacja będzie miała miejsce w sytuacji, gdy między powstaniem stanu wymagalności roszczenia o zachówek, a chwilą orzekania o tym roszczeniu ceny mające wpływ na określenie rozmiaru tego świadczenia wzrosły. Z tych przyczyn w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest zasługujący na podzielenie pogląd, iż w tego rodzaju sprawach stan opóźnienia należy określać indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy, unikając wszelkiego automatyzmu. Zwraca się również uwagę, iż o stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku, co może mieć miejsce także w dacie poprzedzającej datę wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2016 r., III CSK 279/15, nie publ., z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, nie publ., z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, nie publ.). Skoro Sąd Okręgowy ograniczył się do podania podstawy prawnej orzeczenia o odsetkach, co Sąd Apelacyjny oddalając apelację zaakceptował, to rozstrzygnięcie w tym przedmiocie nastąpiło arbitralnie, bez wyjaśnienia istotnych dla takiej oceny okoliczności, co czyni zarzut naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c. usprawiedliwionym.

Rację ma również skarżąca zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 6 k.c. Sąd w procesie o zachówek samodzielnie ustala w ramach swojej kognicji skład i wartość spadku, jako przesłanki wymagane do ustalenia zachowku, nie zwalnia to jednak stron ze spoczywającego na nich ciężaru dowodu w zakresie wykazania składu i wartości majątku spadkowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 r., III CZP 69/84, OSN 1986, nr 3, poz. 24).

W myśl ogólnych zasad na powódzie spoczywa obowiązek udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69, OSNCP 1979, nr 9, poz. 147 i z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, nie publ.). Natomiast o tym co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decyduje przede wszystkim przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, nr 3, poz. 32). Uwzględniając treść art. 6 k.c. uprawnionego do zachowku dochodzącego od spadkobiercy testamentowego spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wierzytelności tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy prawa materialnego wiążą powstanie wierzytelności o zachówek w określonej wysokości. W konsekwencji to powoda obarczał ciężar wykazania składu i wartości spadku pozwalającego ustalić substrat zachowku. Natomiast pozwaną obciążał obowiązek wykazania zasadności podniesionego zarzutu potrącenia, który obejmował między innymi wartość należących do spadkodawcy ruchomości. Konsekwencją nie wykazania przez powoda, iż zabrane ruchomości stanowią jego własność była konieczność, ich uwzględnienia przy ustalaniu substratu zachowku. Z kolei rezultatem wykazania przez pozwaną, że ruchomości wchodziły w skład spadku i znajdują się w dyspozycji powoda, była konieczność dokonania rozliczeń między stronami w ramach zgłoszonego przez skarżącą zarzutu potrącenia.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż w skład spadku wchodziły ruchomości w postaci ławy, kanapy narożnej, kredensu, stołu, sześciu krzeseł, mebli kuchennych, lodówki, pralki, telewizora, które zabrał powód. Pozwana w odpowiedzi na pozew wyszczególniła ruchomości wchodzące w skład spadku wskazując ich wartość (k. 29). Powód nie kwestionował, że opuszczając nieruchomość zabrał ruchomości, ale twierdził, że stanowią jego własność, a ich wartość została przez skarżącą rażąco zawyżona (k. 106). Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 2 czerwca 2011r. przed Sądem Okręgowym w Ł. powód zmienił swoje stanowisko w tym przedmiocie, wskazując, iż z ruchomości

wymienionych w odpowiedzi na pozew kwestionuje jedynie wartość pozycji opisanej, jako komplet mebli pokojowych z kompletem wypoczynkowym wycenionym na kwotę 5.000 zł oraz możliwość wliczenia do spadku kosiarki i przedmiotów otrzymanych przez niego w zapisie testamentowym (k. 218 verte). Spór między stronami o przynależność części przedmiotów do spadku, należy odróżnić od sporu o wartość przedmiotów, co, do których ustalono, iż stanowiły własność spadkodawcy. Poza kompletem mebli pokojowych sporu takiego nie było, co czyniło bezzasadnym domaganie się od pozwanej, by wykazała wartość ruchomości, która została przyznana (art. 229 k.p.c.). Sąd Apelacyjny nie dostrzegł również, iż pozwana w piśmie procesowym z 13 czerwca 2011 r. zaproponowała ustalenie wartości mebli pokojowych na kwotę 3.000 zł, celem uniknięcia konieczności przeprowadzania dowodu z opinii biegłego (k. 221). Wartości tej powód w toku dalszego postępowania nie zanegował, nie domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, a Sąd Apelacyjny nie rozważał możliwości stosowania w takiej sytuacji procesowej art. 230 k.p.c. Ponadto, ustalając, iż w skład spadku wchodzi ruchomości zabrane i użytkowane od wielu lat przez powoda, Sąd Apelacyjny zaakceptował sytuację, w której powód nie będący spadkobiercą i zgłaszający roszczenie z tytułu zachowku, nie rozliczył się z pozwaną z części majątku spadkowego, mimo, iż podniosła w toku postępowania zarzut potrącenia z tego tytułu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228). Obniżenie wysokości zachowku może mieć jednak miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, skoro prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca miał wobec swoich najbliższych, a zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać przepisów o zachowku. Ponadto, już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia, jest dla niego dostatecznie dolegliwe, a stanu tego nie powinno się pogłębiać przez ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, P i P 2006, z. 6,

s. 111). W konsekwencji sprzeczność z zasadami współżycia społecznego zachodziłaby wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowalnych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiałoby być ocenione negatywnie. W tym kontekście nie może zostać pominięta ocena moralna postępowania uprawnionego do zachowku względem spadkobiercy bądź tak niekorzystna sytuacja zobowiązanego, że realizacja zachowku naraziłaby go na skrajny niedostatek bądź musiała by być postrzegana, jako rażąco niesprawiedliwa. Natomiast postawa powoda wobec spadkodawcy może być jedynie uwzględniona jako dodatkowa, potęgująca stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Wynika to z faktu, iż jeżeli istniały przesłanki do wydziedziczenia uprawnionego do zachowku, a testator tego nie uczynił, to - bez względu na motyw, które nim kierowały - należy jego wolę uszanować, a nie ją korygować przez stosowanie do instytucji zachowku art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny nie rozważył dostatecznie postawy pozwanego, który nie tylko wdał się w spór w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, ale nie wydał przez ponad rok nieruchomości spadkowej i pozostawił ją w stanie częściowej dewastacji, nie uiszczając żadnych opłat związanych z korzystaniem z niej. Nie wyjaśnił, czy powód miał racjonalne podstawy do kwestionowania testamentu, czy miał wiedzę o konieczności spłaty długów spadkowych, celem uniknięcia narastania odsetek obciążających spadkobiercę. Nie rozważył w kontekście regulacji art. 5 k.c., czy skarżąca miała obiektywne możliwości spłaty długów spadkowych, bez sprzedaży nieruchomości i zapłaty podatku w kwocie 120.000 zł. Nie analizował także, czy sprzedaż obu nieruchomości za cenę łącznie znacznie niższą (530.000 zł) niż ustalona przez Sąd w oparciu o opinię biegłego wartość nieruchomości (631.497 zł), wynikała z konieczności szybkiej sprzedaży zabudowanej działki 488/1 po cenie niższej od rynkowej, celem spłaty długów spadkowych i czy uzyskanie wyższej ceny w konkretnych uwarunkowaniach, w których znalazła się pozwana było możliwe. Sąd Apelacyjny nie poczynił również żadnych ustaleń odnośnie sytuacji materialnej i życiowej stron i nie badał czy sytuacja majątkowa pozwanej uległa poprawie wobec odziedziczenia spadku kosztem powoda, który został całkowicie wyłączony od dziedziczenia. Wprawdzie przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się roszczeń o zachówek, nie było jednak

przedmiotem analizy, czy skarżąca uzyska jakąkolwiek korzyść z dziedziczenia testamentowego, po uiszczeniu zachowku, co może mieć znaczenie z perspektywy regulacji art. 5 k.c. Nie rozważył również czy wystarczającej ochrony prawnej nie będzie skarżącej zapewniać rozłożenie świadczenia z tytułu zachowku na raty czy odroczenie terminu jego płatności (art. 320 k.p.c.).

Zastosowanie lub odmowa zastosowania art. 5 k.c. musi być zobiektywizowana, co zapewnia precyzyjna prezentacja argumentacji będącej podstawą rozstrzygnięcia. Sąd oceniając stosowanie w konkretnej sprawie art.5 kc musi wyjaśnić, jakim wartościom i ze względu, na jakie okoliczności konkretnej sprawy dał pierwszeństwo, nie kierując się przy tym z góry określonym schematem myślowym. Zaskarżone orzeczenie założeń tych nie spełnia, co czyni usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 5 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 i 108 § 2 w zw. z 391 § 1 k.p.c.).

kc

jw